

W ŚRODĘ DNIA 29. SIERPNIĄ 1804.

Z Wiednia d. 22. Sierpnia.

Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość poskończonych kąpielach w Badenie powrocili d. 20 t. m. w wieczor do tutejszey stolicy.

Z Budy piszą pod d. 19 t. m. — Z Arcy Xciem Jmć Palatynem, przyjechał tu także d. 11 z Wiednia Arcy Xzę Jmć Ludwik. Do Pestu zaś przyjechali Xzę Albert Sasko-Cieszyński z dóbr swoich Bellie i Raczkowe, Arcy Xzę Ferdynand F. M. L. i komendant dywizyjny, z bratem swoim Arcy Xciem Maksymilianem. Nazajutrz d. 12 około godziny 6 po południu przybył tu Arcy Xzę Jmć Karol, odwiedził Arcy Xcia Jmć Palatyna, i pojechał napowrót do Pestu z Xięciem Sasko-Cieszyńskim. D. 13 zaczęły się obozowe ćwiczenia pod Pestem, przy których znajdowali się Arcy Xżęta, z przytomnym tu Xciem Meklemburskim, cała jenerałość i wiele widzow różnego stanu. W nocy z 15 na 16 dawał Arcy Xzę Jmć Palatyn u siebie w zamku wspaniały bal, na który zaproszeni byli wysocy jego bracia, stryy, jenerałość, i znakomitsza tuteysza i pestska ślacha. D. 16 odprawiła się w obozie pod dowództwem jenerała artylerji Alwinzego, w przytomności wszystkich powyższych Arcy Xżąt, wielu jenerałow, wielka rewija. Powielu róż-

nych obratach i zrobionym na końcu ataku, przeciągnęły wszystkie woyska około Arcy Xżąt. Widzow pieszo, na koniach, w powozach było nadzwyczaj wiele. Nazajutrz wypoczywały woyska, a Arcy Xżęta Jchmość znajdowali się na teatrze w Budzie, gdzie z okrzykami radości powitani zostali. D. 18 czyniły znowu woyska w ich obecności wielkie obroty.

Zaaywowszych dniach, R. tuteyszy lekarz Carro od różnych lekarzy i angielskiego rządcy Bombaju odebrał, pokazuie się, że szczepienie krowiey ospy we wszystkich posiadłościach angielskich w Indyach powszechnie przyjęte zostało, że sąsiedzcy azjatyccy Xżęta ubiegają się o materyą krowiey ospy, aby ją w swoich państwach rozszerzyć, i że w krotce spodziewają się powziąć wiadomość o zaprowadzeniu iey w Chinach, w Tartaryi i Japonii. Umieszczone w bombayskiey gazecie tłumaczenie indyjskiego rękopismu jednego tamtejszego Xcia okazuje, że niektórzy Braminowie nie tylko znają od dawnego czasu krowią ospę, ale nawet szczepić ją umieją, że ją szczepią zaciągnieciami maczaney w materyi nici, ale nie jest upowszechnioną, ponieważ Braminowie ten ją tylko dzieciom szczepią, których ro-

dzice szanują boginią ospy Bhowanny. Bogi-
nią tę wystawiają jeżdżącą na osle. Oyciec
lub opiekun dziecięcia, któremu ospę mają za-
szczepić, przynosi iey żyto w ofiarze, które
ostawi dzie iesc z fartucha. Obrządek ten
bywa powtarzany ile razy następuje szcze-
pienie. Rządca bombayski P. Jonathan Dun-
kan przystał ten dokument P. Carro, dołącza-
jąc do niego w podarunku dla iego żony dwa
kosztowne szale i 3 sztuki najpiękniejszego
muślinu.

Z Brynu d. 22. Sierpnia.

Z okolic Belgradu odbieramy wiadomość
pod d. 9 t. m. że d. 5 przywieziono do Bel-
gradu głowy 4 Dejom i 5ta znakomitego mie-
szkańca Szabaczu, który się w ich towarzy-
stwie znajdował, które basza Orsowy z roz-
kazu Bekira baszy zdiać im kazał; lecz dla
ważnych przyczyn, iak mówią, nie są ie-
szcze na widok publiczny wystawione, ani
ieszcze nie ogłoszono w Belgradzie ukara-
nia.

Stary basza i rządca serwtyjski (Belgra-
du) zalecił Bekirowi baszy walecznego agę
Kuszaney, dowodząc Kerscialow w Belgra-
dzie, iako wiernego swego obrońcę, który mu
poprzyśiągł nie odstępować go i bronic prze-
ciw zbuntowanym Dejom, czego wiernie do-
trzymał, i żadna mu się niestała przykrość w
czasie tych krytycznych okoliczności. Na to
zalecenie przyrzekł Bekir adze, że go poda
w Konstantynopolu na urząd kapidzi baszy.

Przełożony kupców greckich, o którym
mniemano, że uszedł z Belgradu, znajduje się
tam ieszcze, ale spokojnie mieszka w bisku-
pin domu; biskup tymczasem, sufragani i
wyższe duchowieństwo greckie znajdują się
w obozie powstańców.

W Belgradzie obawiają się wielu wyro-
ków śmierci przeciw Turkom i Serwianom
(poki ostatni stoją pod bronią, nie im zapewne

nie robią, chyba większe przeciw nim na-
deszły siły). Bekir basza działa tymczasem
bardzo skrycie; to tylko wiemy, że wysłał
gońca do Konstantynopola z warunkami, iakie
sobie Serwianie chcą zapewnić. Za iego po-
wrotem dowiemy się iak dalece będą przyje-
te, i iakie daley ten kommissarz odbierze zle-
cenia.

Wiele żydow belgradzkich odesłali już
tam wywiezione towary swoje, a nawet sami
powracają.

Z Akwisgranu d. 8. Sierpnia.

Na żądanie Cesarzowy bywają tu nie-
mieckie kommedye grywane, co biera za de-
wod iey przychylności do niemieckiego ię-
zyka.

Cesarzowa każe się z domu prefekta no-
sić z rady tuteyszego lekarza Reumonta w
lektyce do łazienek.

D. i t. m. oglądała Cesarzowa szczątki
Karola W. i religijne skarby tuteyszego kate-
dralnego kościoła. Pomiedzy temi znajduie
się małe pudetko, z napisem *Noli me tangere*
(nie tykaj mnie), które od roku 1326 nie było
otwierane. Przywiązane są do niego różne
zabobonne myśli, i w nadzwyczajnych tylko
okazyach ma bydź otwierane. Cesarzowa
otworzyła go, czego kanonicy od dawnego
czasu nie chcieli uczynić. Znajdują się w
nim różne relikwie, które znowu zamknięto.

Zdawało się, że Cesarzowa oddalona od
zgiełku stolicy, chciała tu zupełney kosztować
spokojności; ale w tych dniach oświadczyła
się, iż radaby widziała młodzież akwisgraa-
ską tańcującą. Mnie nają zatem, że dwa razy
w tygodniu będą dawane bale na reductowej
sali. Pomimo ciszy u iey dworu, w mieście
naywiększa panuje żywość, i okazuje widok,
iakiego tu oddawna sie wdziano. Damy znie-
dne nie mogą w sobie pomieścić przyjeżdżają-
cych z różnych stron cudzoziemców. **Ru**

wraz uwilią się pomieścić przepyszne powozy z galonowaną liberyą; btyszczą się mitry, orderzy i t. d.

Powozy Cesarzowy są nowym herbem cesarskim przyozdobione. Liberya służących jest z ciemno zielonego sukna, galonowana po szwach, czerwone z galonami kamizelki, czarne spodnie, iedwabne białe pończochy; noszą worki u włosów i fryzury.

Z Wenezy d. 28. Lipca.

Tureysze pisma przywodzą z Rzymu pod dniem 21 Lipca, że Imperator Jmć Rosyjski pisał list do Oyca S., w którym zapewnia go, że lubo przyczywy stann, tyczące się honoru jego korony, zniewoliły go do odwołania swego ministra hrabiego Cassini, z Rzymu, i odsłania apostolskiego nuncyusza z Petersburga, nie przestanie wszelako dawać ciągle dowodów swey przychylności katolikom w jego państwach i onych protegowac, i że przy każdej podaney okazji nie zaniedba okazać Jego Świętobliwości swego szacunku i przyjaźni. — Pewną jest rzeczą, że aresztowanie emigranta Versegue w Rzymie i wydanie go rządowi francuzkiemu, jest iedyną przyczyną zaszłego poróżnienia się między dworami rzymskim i petersburskim od wstąpienia na tron Alexandra I.

Z Petersburga d. 2. Sierpnia.

Dnia 24 z. m. imperatorska rosyjska akademii, odprawia z powodu inauguracyi nowego domu swęgo, uroczyste posiedzenie, na którym, wiele znakomitych osob znaydowało się. Zaczęto się od poświęcenia miejsca i modlitwy za utrzymanie życia N. Imperatora i Nayiaśniejszey jego familii. Poczem prezydent akademii, Pan tajny radca i kawaler Nartow, miał krótką mowę, na pochwałę fundatorki i dziś panującego Monarchy. Sekretarz Pan Sokotow, czytał opis prac akademii, od czasu iey założenia do terażniejszego.

Uchwalono potem dla rozszerzenia i zbogacenia literatury rosyjskiej, wyznaczyć nagrody. 1) Za naylepszą pochwałę Cara i Monarchy Jana IV. Wasilewicza. 2) Za pochwałę Minina i Podscharkiego. 3) Za uwagi nad początkiem, wzrostem i rozszerzeniem się literatury w Roslyi, do dnia dzisiejszego. Nagroda naylepszego pisma w tych trzech przedmiotach, będzie medal złoty, wartości 50 czer. zło. 4) Za napisanie naylepszey traiedyi wierszem w ięzyku rosyjskim. Wybor rzeczy zostawia się autorowi; akademii wszelako chetnieby widziała, gdyby rzecz wzięta była z dzieiow kraiyowych. Autor naylepszey traiedyi, otrzyma 500 rublow, które osoba nieznanoma przestata w tym celu akademii.

Dworska gazeta pod d. 31 z. m. mieści w sobie: " J. Imp. Mość oświadczył dowodcy wychodzący na morze z Kronstadt eskadry, wice admirałowi Crown, za jego staranie w urządzaniu tey eskadry, w wyćwiczeniu ludu robienia żaglami i armatami, kontra admirałowi Launin, kapitanom okrętow i fregat, iako też zastępującemu miejsce rządcy w porcie kronstadtskim kontra admirałowi Messojedow i iego pomocnikowi kapitanowi Bitczenekskiemu za opatrzenie tey eskadry w wszystkie potrzeby, swołą wdzięczność, a ludziom okrętowym po 1 rublu dać rozkazat.

Kanał łączący tak pożytecznie rzeki Msta i Wołchof iuż ukończony został, i otrzymał od Imperatora Jmć nazwiskiego Siewerskiego kanał, " na pamiątkę (wyrazy ukazu) iż był z miłości oyczyzny przez hrabię Siewersa zaczęty. „ Jest to ten sam hrabia Siewers rodem z Infant, który był postem rosyjskim w Polsce w czasie ostatniego Grodzieńskiego seymu.

Z Londynu d. 10. Sierpnia.

Wczoray wydał lord Harrowby, minister z agranicznych interesow okolnik do tu.

teyszych zagranicznych ministrów, w którym donosi: że J. K. Mość dla dobra swoich poddanych, a szkodenia nieprzyjacielowi, postanowił najsroższą blokadę portów Fecamp, St. Vallery, Dieppy, Treportu, Sommy, Eca-
ples, Boulogne, Kale, Graweliny, Dunkierki, Nieuportu i Ostendy, która podług zwyczajów i praw wojny zachowana i utrzymywana będzie. Proszeni zatem są ministrowie, aby ostrzegli kupców swojego narodu, iż powyższe porty zostaną w najsroższej blokadzie, i wszystkie okręty przestępujące tę blokadę, będą traktowane podług prawa narodów i układów z neutralnymi mocarstwami.

D. 4 t. m. stała jeszcze francuzka eskadra w zatoce Camaret; dziś atoli zapewnią, że od wice admirała Cottona, który tymczasowo naszą eskadrą pod Brestem dowodzi, nadeszła wiadomość, iż wspomniona eskadra powróciła do Brestu. Admirał Kornwallis, który d. 7 na nowym admirałskim okręcie o 98 armatach z Portsmouth pod Brest popłynął, musiał d. 8 dla przeciwnego wiatru do St. Helens wrócić; ale do tego czasu już zapewne znajdzie się przed Brestem.

D. 8. przybył liniowy okręt od naszej eskadry pod Ferrole i Korunną do Portsmouth; opuścił ją d. 1 i do tego czasu w nieodmiennym znajdował się tam rzeczy stanie.

Za zezwoleniem Xięcia Jorku będą na wieczną pamiątkę teraźniejszego Anglików patriotyzmu złożone w archiwach Towru imiona wszystkich członków korpusów ochotników.

Jenerał Whitelocke rządca Portsmouth, jest mianowany naczelnikiem wojsk na wyspie Wight.

Wartość ładunku, przybyłych w tych dniach do naszych portów różnych kupieckich flot, rachowana jest do 17 mill. f. szt., od których zapłacono cła do 4 mill. f. szt.

W Chinach już także zaprowadzono krowią ospę.

Francuzki korsarz zabrał d. 1 t. m. nie daleko Korku okręt Heathcote, płynący z Demerary do Liwerpolu. Był 500 beczkowy, miał 20 armat, a wartość jego wynosi do 80,000 f. szt.

Zmarły dopiero admirał lord Duncan, kawaler roflyjskiego orderu Alexandra Newskiego, doszedł 74 letniego wieku, zostawił 3 synów i 5 corek. W stawił się w przeszłej wojnie, iak wiadomo, przez wygraną bitwę z admirałem hollenderskim de Winter d. 17 Października pod Campedown.

Pisma nasze głoszą znowu, że na dniu 31 Lipca plan dopiero do traktatu przymierza z Rosją podpisany został w Londynie.

Xiążę Jorku pozwolił czwartey części regularney piechocie i milicyi w południowych dystryktach rolnikom żniw dopomoczyć.

Przeciwny wiatry przymusiły naszą flotę z przed Boulogne powrócić do Dungeness; pozostało tam jednak kilka okrętów dla uważania poruszeń nieprzyjaciela.

Część naszej jamajskiej floty, składającej się z 157 żaglow, zawinęła już także szczęśliwie do naszych portów.

Na wyspach Leewardskich grasuje znowu żółciowa gorączka. Na fregacie Carysfort, która przy Antigua stała, umarło w kilku dniach 66 ludzi.

W Dublinie zaaresztowano piwowara dla buntowniczych zamysłów.

Neapolitański poseł miał wczoraj naradzenie z P. Pittem i lordem Harrowby.

Bostońska gazeta pod d. 7 Lipca donosi, że zaszło porozumienie między naszym tamtejszym posłem P. Merry i amerykańskimi stanami. Amerykańskie stany podały mu zaskarżenie na Anglików o zgwałcenie urzędu celnego, on znowu żalił się o pozymanie sternika z angielskiego okrętu.

Francuzki rezydent w Kantonie dał kapitanowi jednego z naszych powracających z Chin okrętów probki herbaty dla terazniejszego francuzkiego Cesarza, które on do Anglii przywiozł. Przez też okręty nadeszła wiadomość, że Francuzi nie spalili Bencoolen, ale wielkie poczynili szkody w zatoce Pulo.

Wybor reprezentanta w Midlesexie już przecie ukończony został. P. Jerzy Mainwaring utrzymał się większością 5 kresek.

Z Baltimore d. 16. Czerwca.

Stawny wędrownik pruski, baron Humboldt, przybył przed kilku dniami do Washingtonu, z dwiema nieustraszonemi swemi towarzyszami. Sześć lat już iak ten uważać filozof, porzuciwszy wygody życia i korzyści w własnym kraju, iako też względy, któremi go szczególniej Krol Hiszpański zaszczycił, zapuścił się przez miłość do nauk i osobliwszą skłonność do wyszukiwań, nieiako w odmęt, z którego powinien się był obawiać, że nigdy nie wyjdzie. Wystawiony na wielorakie niebezpieczeństwa i trudy w okolicach najmniej znanych nowego świata, przewyciężył mgłnie nie tylko przykrości klimatu, ale i inne. Wdarł się daleko wewnątrz południowej ameryki, uważał z osobliwszą pilnością wydziały roślin i zwierząt, obycaje mieszkańców, ich ekonomiją polityczną, i zrobił, że tak powiem, ogólny obrachunek ludności, o której nie mieliśmy iak tylko fałszywe doniesienia. Czynił także wiele postrzeżeń astronomicznych za pomocą narzędzi, które miał z sobą. Gory, wulkany, kruszcze tej obszernej okolicy, zgoła nic nie uszło jego uwagi. Posiadał szczególniejszy dar znieśienia bez najmniejszego ntrudzenia zbytcechnych upałów, bo merkuryusz wznosił się do 105 stopni; nakoniec przeszedł przez tak wiele nadzwyczajnych odmian powietrza, że w innej części świata nie

podobną mieć o nich wyobrażenia. Z wszystkich jego odważnych i nieustraszonych czynów, które jego podróż zrobiły tak interesującą i ważną, największy ten jest, że przez swoją śmiałość w drapał się na najwyższą na ziemi górę, do której żaden wędrownik dla wysokości zbliżyć się nie śmiał. Jest nietylko pierwszym cudzoziemcem, który skuteczniał tak śmiały projekt, ale ma ieszcze honor, że więcey dokazał, niżeli który z tamtejszych kraiovcw. P. Humboldt zamysła puścić się niebawmie do Europy, gdzie wyda wypadki swoich wyszukiwań. Nie ma wątpliwości, że pamiętniki jego zawierad w sobie będą szacowne szczegóły o Ameryce południowej, i z prostiud nadto niedokładne i baieczne wiadomości, któreśmy dotad mieli o tej okolicy od poprzedzających go wędrowników.

Z Genui d. 8. Sierpnia.

Wczoray w wieczor dwa wielkie okręty kupieckie Grekow ottomańskich wyszły z naszego portu. Rowno z świtem załapały im 4 angielskie szalupy, które dwa wojenne okręty tego narodu pod nasząmi brzegami krążące, wystaly przeciw nim: wszczęta się walka, w której oba kupieckie okręty poddać się musiały.

Korsarz włoski, Zemsta, wyszły nie dawno z naszego portu, po nayupoczywszy bitwie, w której korsarz większą część ludu utracił, dostał się także w ręce nieprzyjaciela.

Wczoray rano wyszedł stąd oddział artyleryi dla bronienia brzegow Ponentu.

Dowiedniemy się z Neapolu, że wszyscy dowodczy korpusow armii francuzkiej w neapolitańskim, wezwani zostali na dniu 15 Lipca do jenerala St. Cyr do Bari dla odebrania pewnych instrukcyi. — Brzegi sycylijskie otoczone są wielu francuzkiemi korsarzami, któ-

rzy już zabrać mieli kilka angielskich okrętów.

Jarmark w Sinigaglia jest bardzo liczny tego roku; od dawnego czasu nie widziano tam tyle lewantskich towarów jak pod czas tego jarmarku.

Ludność całej Rzpltej włoskiej podaję do 3 milj. 552,555 mieszkańców.

Wiadomość o wylądowaniu Anglików na wyspy Hieres, nie potwierdziła się.

Z Paryża d. 10. Sierpnia.

Z Boulogne donoszą pod d. 5 t. m. — Zapewniają, że teraz zatrudniają się planem założenia nowego portu z tamtej strony przylądka Grinez w miejscu Ahlbach zwanem. Położenie tego miejsca jest takie samo jak Wissantu, portu zwanego dawniej Itius, z którego Cesarz d. 20 Sierpnia przed 52 laty przed erą chrześcijańską z wojskiem wypłynął. Etaples, Boulogne, Vimeroux i Ambleteux wystawiają teraz przez swoje połączenie obszerną przestrzeń do licznej wyprawy, i tak właśnie teraz uzbrojono. Port Wissant lub Ahlbach nie są wprawdzie do wyprawy potrzebne, ale na przyszłość będą nader użyteczne do uważanie kanału i północnego morza. Czynność Cesarza rozciąga się nie tylko na czas terażniejszy, Ambleteuse nie tylko Vauban uznał za ważne miejsce, ale i Cezar niegdyś obrął go za dogodnie do swej wyprawy. Dziś wyjeżdża Cesarz do Kale, dla widzenia wszystkich nad brzeżnych obozów.,

W naszym ministerium wewnętrznym zasła w niebytności Cesarza odmiana. Przyjął w Kale, gdzie się teraz znajduje, złożenie tego urzędu przez Chaptala. Nasz ambasador w Wiedniu P. Champagny jest na jego miejsce ministrem wewnętrznym mianowany, a tymczasowo zawiadować będzie tym wydziałem P. Portalis, minister spraw duchownych. Cesarz przyjmując złożenie P. Champala na pisał do niego następujący list pochlebny:

Musci Panie Chaptal, ministrze wewnętrzny! Lubo nie miła mi jest myśl W Pana opuszczenia ministerium wewnętrznego, dla poświęcenia się całkowicie umiejętnościom, zezwalam iadnak na żądanie Jego. Oddasz WPan wydział swoy P. Portalis, ministrowi do spraw duchownych, poki nie wyznaczę na Jego miejsce ministra. Chcąc zaś WPanu dać dowod mego ukontentowania z jego usług, mianuję Cię senatorem. Na tym urządzie będziesz miał więcej czasu do przytożenia się do podniesienia naszych kónsztów, uczynienia krajowi i mnie użytecznych usług, przy czem Boga proszę, aby Cię miał w Świętej swej opiece.

W Kale d. 6 Sierpnia 1804.

Podp. *Napoleon.*

List z Kale d. 7 Sierpnia. " Wczoray czynił Cesarz ćwiczenia z tutejszą załogą. Bardzo był konten z regimentow pieszych i jazdy odwodowej; ale szczególniej oswiadczył swoje ukontentowanie półkownikowi 13 reg. strzelców.,

Wyszedł tu teraz w całej osnowie wyrok cesarski względem zagranicznych milliy. Będą do nich świeccy xięża użyci, dyrektor ich będzie przez Cesarza mianowany, i w Paryżu seminaryum milliyonarzy założone. Na utrzymanie milliyonarzy jest racnie 15,000 fr. wyznaczonych.

Wielu ministrow korzysta z nieprzytomności rządu, udając się na wsię. Minister zagranicznych interesów spodziewany tu jest za 10 dni. Cesarsko-rzymski ambasador hrabia Cobenzl pojechał odwiedzić go w i go wsi Valency. Hollenderski ambasador pojechał na czas krotki do Hagi.

Jenerał Kerversan, który długo w bywszej hiszpańskiej części St. Domingo dowodził, powrócił do Paryża, równie jak osadowy prefekt na St. Domingo P. Tyrol.

Przez tutejszy tak nazwany most kunsztow (Port des arts) przechodzi codziennie do 11000 ludzi; opłata ich wynosi miesięcznie 16 do 17,000 fr. Kwinty, krzewy, pomarańcze, wonie, słowem wszelkiego gatunku przyjemności, iakie na tym moście połączone znaleźć można, czynią najpiękniejszą przechadzkę w Paryżu. W przeciągu 10 miesięcy uczynił ten most rządowi i akcyonistom 160,000 fr.

Od 14 dni widać na Sekwanie bardzo wiele tratow drzewa, które początkowo z Rosyli wysię miało. Jest one na budowanie okrętow do Tulonu przeznaczone, gdzie Sekwaną i Roną doydzie.

D. 26 rozpocznie się w departamencie Po wybor kandydatow do senatu pod prezydencyą Xcia Ludwika.

Ostatnie wiadomości z Hiszpanii są bardzo smutne. Wielkie grady i oliwy spustoszyły nie tylko pojedyncze miejsca, ale całe prowincye.

Przekładu Eneidy Delilla wyszła już tu druga edycya.

O 30 mil od Algieru osiadł od niejakiego czasu Marokanin, który często do Mekki wędruie, i przez udawanie i opowiadanie cudow przywiązał do siebie gorallow i niechętnych Algierzanow. Trzyma on port Jeilli, skąd wyszła korsarzy, którzy już 8 francuzkich statkow, wyszłych na połow koralu, zabrali. Ludzie tych okrętow w liczbie 54 odesłani są iako niewolnicy do gor. Dey algierski postął już żądanie do Beia Konstantyny, aby z swoim wojskiem przeciw temu buntownikowi wyruszył. Wysłane są także algierskie okręty, aby zabrały lub zniszczyły jego korsarskie statki w porcie Jeilli. Duński konsul, P. Bill w Algierze, kazał niniejsze uwiadomienie oznaymic dla ostrzeżenia handlujących.

Sprawiający rossyjskie interesy P. Oubril,

znayduje się tu jeszcze i oczekuje codziennie odpowiedzi na swoje ultimatum, które Cesarzowi nad brzegi odesłane zostało.

Jenerał Lauriston pojechał przed kilku dniami do Wiednia. — P. Portails pierwszy sekretarz legacyi francuzkiej w Berlinie, jest mianowany pełnomocnym francuzkim ministrem w Ratysbonie.

Zakaz wywozu broni rozciągniony teraz jest nawet do dziewierowanych fuzyy i pistoletow, które zawsze iako zbytkowe były uważane; ale że Anglija tak bardzo potrzebna jest broni, mogłaby zatem i tey użyć.

Jenerałowa Moreau rozwiązana została d. 1 Sierpnia w Verteuil w depart. Giroudy 3 dzieci.

Wczoray P. Durand, dywizyyny szef w wydziale zagranicznych interesow i członek legii honoroway, dawał wielki obiad dla brabiego Beust i członkow wyznaczoney komisji do załatwienia trudności względem żeglugi na Renie, z powodu podpisanego układu przez brabiego Beust w imieniu Arcykanclerza i francuzkich kommissarzy. Traktat ten ma się z 130 artykułow składać, i okaże iak Francya pomimo swey przewagi ślachtetnie sobie postąpiła z Xżętami Rzeszy, którzy większe teraz otrzymali korzyści, niżeli mieli, kiedy jeszcze lewy brzeg należał do Rzeszy.

Nieprzyjaciele Francyi nie przestają rozsiewać fałszywych wieści. Nie dawno wystali tulońską naszą flotę na obiccie Morei, rozsiewając razem, że 50,000 rossyjskiego woyska do Włoch idzie. Nazajutrz zapewniano, że Cesarz jest chory, potem niedługo, że się utopił, używając w chorobie przejazdki po morzu. Lecz pomimo ich usiłowania Cesarz cieszy się ciągle dobrem zdrowiem. Ostatnia burza podała Cesarzowi sposobność do otworzenia swego czulego serca w ratowaniu nieszczęśliwych. Ogoiem podroz jego

sprawiła skutek, iakiego się spodziewać należało. Wszędzie, gdzie się pokazał, był z okrzykami radości przyjmowany. Przytomność jego przy armii zapaliła większe mężstwo w żołnierzach i pomnożyła niecierpliwość do przedsięwzięcia wyprawy, którą Francya za naychwalebniejszą i nayważniejszą pozyczytuie.

Z Bruxelli d. 2. Sierpnia.

Wszystkie od brzegow doniesienia, oznajmują o nowym potuszeniu, które przytomność Cesarza Francuzow, w przygotowaniach do wylądowania sprawie. Wiadomo nayspewniey, że uzbraiania są codziennie przedmiotem naradzeń, które Cesarz, przy przedłużoney swey bytności, tak z ministrem woyny i morskim, którzy teraz przy nim się znajdują, iako też z marszałkiem Soult, admirałem Bruix i innemi kommandantami lądowemi i morskimi, odprawia. Te naradzenia i ćwiczenia obozow i floty, zatrudniaty na przemiany naczelnika narodu Francuzkiego. Zdaje się, iż jest nayspiewszym przedsięwzięciem, połączyć różne dywizye szalup w głównych miejscach zgromadzenia się. Aby to połączenie przyspieszyć, musiał minister morsk, w przody nim do Cesarza udał się, wszystkie porty, między uściem Sekwany i portem Boulogne, obiecać. Szczególniey przyznał wyście z Hawru liczący flotyli. Ta w miejscu nayswiększych przygotowań morskich, w Boulogne, połączy się. Prawe skrzydło uzbroień morskich, w którym jest część woysk bawawskich, znajduje się teraz w Ostendzie i Dunkierce, pod kommandą admirała hollenderskiego Verhuel. Pomienione porty zwracają osobliwie na siebie uwagę okrętow nieprzyjacielskich. Znajdująca się w kanale sifa morska Anglikow coraz się bardziey skupia na przeciw portom naszym, gdzie statki nasze do wyprawy są zgromadzane. Dowodzi to, iż nieprzyjaciel uwiadomiony jest czyn-

ności na brzegach naszych. Ostatnie bombardowanie Hawru wskazuje, że Anglicy w niektórych punktach tobie chcą dywersye. Cesarz spodziewany jest także na brzegach Flandryi, iako też w Antwerpii i Bruxelli.

Z Amsterdamsu d. 14. Sierpnia.

Podług urzędowych doniesień z Batawii pod d. 20 Lutego, przybyła tam eskadra pod wice admirałem Hartsinkiem w dobrym stanie.

Nasz ambassador w Paryżu Schimmelpink, który przybył do Hagi dla naradzenia się z naszym rządem względem terażniejszego położenia rzeczy, otrzymał od naszego rządu pozwolenie noszenia gwiazdy honorowej legii. Matżonka jego przybyła z nim do Hollandyi; na czas koronacyi Cesarza powroci do Paryża.

Jenerał Marmont jest od Cesarza do Ostendy wozwany. Oboz przy Zeyst ma ieszcze bydz pomnożony.

Z Berlina d. 14. Sierpnia.

Związek małżeński między Xciem Henrykiem, bratem królewskim, i najmłodszą corką następcy tronu duńskiego, już ułożony został.

Angielski poseł przy dworze szwedzkim P. Pierrepont, przyjechał tu z Drezna.

Król Jmć wyjeżdża d. 17 m. Z Charlotenburga na rewiją do Śląska.

Na publicznym posiedzeniu akademii umiejętności d. 8 czytał między innemi P. tajny radca Hufeland ważną rozprawę o wpływie klimatu, atmosfery i położeniu miejsc na życie, zdrowie i fizyczny charakter mieszkańcow całej okolicy lub miasta. Ważne było w niej przytoczenie, że miasta Berlin i Petersburg są nayszdrowsze, Wieden, Hamburg i Lipsk nayszdrowsze. W pierwszych umiera 1 człowiek rocznie z 30 w drugich zaś i z 20 ludzi. — Do ostatnich można by także Amsterdam i London dołączyć.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE ŚRODĘ DNIA 29. SIERPNIA 1804

Wiadomość o wyspie Anjuan.

Wyspa Anjuan leży w Afryce przy ujściu kanału Mozambiki pod 12° 8' połud. szerokości, a 41° 59' wschod. długości.

W obwodzie ma do 30 mil francuzkich. Kształt ma trójkątny; od północnozachodniego aż ku zachodniemu końcu zakreśla krzywiznę w kształcie zatoki, w której do tej wysep przyływające okręty, kotwice zarzucają. Ta zatoka obszerna jest na 6 mil fr. Plac kotwicy jest z północnej strony; grunt pod wodą, gdzie zarzucają kotwice, jest czarny piasek, muł i koralle, ze wszystkich innych stron są brzegi pokładami koalloweni i rafami otoczone, dla których niebezpieczna jest zbliżyć się ku brzegom. Wspomniona zatoka z przyczyny pięknych roślin przedziwny sprawia widok, jest albowiem po brzegach niezmiernie wielką liczbą drzew kokosowych obsadzona.

W czasie opadania morza, są brzegi prawie na małą ćwierć mili odstonione. Wielkie podnoszenie się morza pod czas pełni księżyca, zaczyna się o godz. 4 po południu, i podnosi się do 12 stóp. Wylądanie na ląd jest łatwe, jednak podróżni chcący się na suche miejsce dostać, muszą się kilkanaście kroków nieść przez wodę kozac. Rozległość ziemi składająca się z drzew kokosowych, jest małą równiną drzewami kokosowemi wysadzona i górami obwiedziona. Te góry powabną przedziela równiną, mającą w sobie rzekę, krótką przezroczyłą wodą płynie przez wiele małych skał, i dla tego nie jest spławna. Okręty mogą tu łatwo bardzo dobrze

dostać wody; Rzeczka ta nie jest głębsza nad 4 stopy. Poławiają się w niej węgorze, karpie i raki.

Ta wyspa jest w powszechności bardzo górzysta; kilkanaście gór jest niedostępnych i wytawiają okropne sceny natury; co zaś jest najpiękniejszego, to to, że te góry iakożkolwiek niezmiernie są spadziste, okryte jednak roślinami, najprzyjemniejsze i rozliczne sprawiają widoki. Nie można tu bez podziwienia patrzeć na kwitnące i owoce wydające drzewa pomarańczowe i cytrynowe na przykrych urwiskach, z których atoli ludzie nie mogą pożytkować, gdyż nie podobna do nich dostąpić.

Co w zimniejszych krajach z trudnością wydaie sztuka dla przysposobienia panom wygód, iakich im klima odmawia, tego sama dokazuje tu natura, rozsiwając po powietrzu zapachy w obfitości, które pochodzą z pachniących roślin różnego gatunku w wielkiej mnogości tu rosnących.

Mieszkańcy atoli zdają się mało zważać na zalety powabnej ich wyspy; opuszczają się spokojnie na łaskawą naturę, będącą ich żywicielem, i nie się nie troszczą o polepszenie swego losu. Nie znają przeto żadnych kunsztów, ani ich od Europejczyków, czasami w celu handlowym ich nawiedzających, przejąć nie chcą. Żyją fruktami z drzew, które okrywają wyspę, bynajmniej nie starając się o ich utrzymywanie i rozmnażanie; i im więcej ci wyspiarze nieczuli na swój los, tem chętniejszą dla nich zdaje się być natura w swoje najpiękniejsze dary.

Jch najświetniejszym pożywieniem jest

Ryż; lecz mało go u siebie śleją, i wołają go od Murzynów z *Madagaskaru* kupować, aniżeli sami przykładać się do jego rozmnożenia.

Oprocz Palm kokosowych obficie na tey wyspie rosnących, znajdują się tu także niezmiernie wiele drzew Bananasowych (*Musa paradisiaca*) Mango (*Mangifera indica*) i gruszek Gujawa (*Psidium pyrifera*).

Palmy kokosowe wielki i rozliczny przynoszążyżytek tak dla tych wyspiarzów, iako i dla wszystkich mieszkańców w tych krajach, gdzie to przedziwne rośnie drzewo. Z wierzchońcy albo wierzchońcy kory czyli łupiny orzechów kokosowych bardzo dobre robią posłtronki, które w Indyach zowią *Kaire* czyli *Baslin*. Poki owoc jest zielony, zamyka w sobie słodką bardzo chłodzącą płynność, nazwaną *mlekiem kokosowym*, a iader z orzechów używają do potraw z pimentem zaprawnych *Kari* nazwanych. Z liści ususzonego pleją maty, któremi pokrywają domy. Dla dostania wina palmowego liść potarszy tłustością, urzyna się na dwie łopy od pnia, potem przywieszają się naczynie, do którego płynność nazwana *Kalu* ścieka, a która po 24 godzinach zamienia się w ocet. Serce czyli wierzchołek drzewa kokosowego wydaie kapustę palmową, którą jedzą. Drzewo od kory i miszgi oddzielone służy do budowl. Z suszonych iader orzechów *Copra* nazwanych wyciskają olej, który służy do potraw i do lamp, wiele go także ludów używa do namaszczenia nim ciała po kąpieli, przez co ma giętkości nabierać. Z łupin orzechów kokosowych robią naczynia.

Znajdują się tu także drzewa *Papaye* (*Carica Papaya*) Palmy *Areca* (*Areca Catechu*) i *Pompelmusy* (*Citrus Decumanus*).

Owoce tego ostatniego drzewa nie tylko jest bardzo wielki, ale razem bardzo smaczny; z jego skórek wyciskają olej cedrowy. Są tu i Pataty, *Arbuzy* (*Cucurbita polymorpha*) i inne użyteczne plody ziemskie.

Na całej wyspie nie masz drapieżnych, ani iadowitych zwierząt; ale znajdują się wiele bocianów, iaskotek, gołębi, kolibrow i innego ptactwa.

- (Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

<i>Na targu w Krakowie d. 28. Sierpnia 1804.</i>	
Korzec Pszenicy	- - - - - zł. pol. 26 do 32.
- Zyta	- - - - - 24 - 26.
- Jęczmienia	- - - - - 15 - 18.
- Owsa	- - - - - 9½ - 11.
- Grochu	- - - - - 15 - 18.
- Kalfyziagłaney	- - - - - 32 - 40.
<i>W Wiedniu d. 18. Sierpnia.</i>	
Meca wynosząca 21 najżyższych garcy:	
- Pszenicy	- - - - - zł. pol. 25 do 30.
- Zyta	- - - - - 20 - 24.
- Jęczmienia	- - - - - 11 - 13.
- Owsa	- - - - - 8 - 10.
<i>W Brynie d. 17. Sierpnia.</i>	
Meca Pszenicy	- - - - - zł. pol. 21 do 26.
- Zyta	- - - - - 22 - 23½.
- Jęczmienia	- - - - - 13 - 14.
- Owsa	- - - - - 8 - 9.
- Prosi	- - - - - 14 - 17.
<i>W Gdańsku d. 11. Sierpnia.</i>	
Szefel czyli pół korca nazego w monecie pruskiej (Na łaszt wchodzi 60 szefelów.)	
- Pszenica	- - - - - zł. pol. 10 do 12½.
- Zyto	- - - - - 8 - 9.
- Jęczmień	- - - - - 5½ - 7.
- Owies	- - - - - 5½ - 6½.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisani mają honor donieść Prześwietnosy Publiczności, iż w kamienicy pod Nrem 333 na ulcy Swieckiey, otworzyli nowy handel sukien w różnych gatunkach, kazmirkow w uayprzedniejszych gatunkach i innych towarów, z którymi każdemu życzącemu w przyzwoitey cenie polecają się.

Jan N. Richter i Kompania,

Ex parte Cæs. Regii Universalis Appellationum Tribunalis Gallicie Occidentalis, omnes, & singuli, quorum interest, presentibus certiores redduntur, post translatum ad Regium Forum Nobilium Lublinese Joannem Zachistal in Adiunctum Prothocolli Exhibitorum, Munus Ejus antea actum scilicet, Regii Judici Criminalis Lublinsensis Assessoris, cum annuo salario quingentorum fl. rh. vacans esse, adeoque omnes, & singulos ad munus hoc aspirantes, & concurrere cupientes invitari, quatenus in præscripto hisce sex septimanarum termino, id est usque ad unam

Octobris a. c. sua Petita debita & ordinate adstructa, ad hocce Rm. Appellationum Tribunal eo certius portigant, quo secus praterlapso hoc termino, nulla porrectorum amplius reflexie habebitur.

*Nicolaus Urbanski.
Lewinski.*

Ex Consilio C. R. Appelat. Tribunalis Gall. Occident.

Cracoviae die 6 Augusti 1804.

Bern. Dwernicki.

Carolus Pratobevera.

Magistrat C. K. i wolnego miasta Sandomierza niasieyszym publicznie wiadomo czyni, iż na rekwizywcy wysokich C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich iako Instancyi pertraktują-czy substancyą po niegdy Panu Ignacy m Zakrzewskim, kamienica Konwikt zwana tu w mieście pod Nrem konstrypcyi military 79 sytuowana do rzeczoney mally Zakrzewskiego należą-ca, przez publiczną Licytacyą w dniach: 30 Sierpnia, 28 Września i 31 Października t. r. o godzinie 9 ranney w Kancelaryi ratuszney pod następującemi warunkami sprzedana będzie.

1. Cena fiskalna z szacunku tey Kamienicy wynikła, postanowiona jest w summie 2877 ryńskich 59 kraycarow.

2. Chęć kupienia mający totą część szacunku iako wadium dla bezpieczeństwa Licytacyi złożyć powinien, która kupicielowi w summie z Licytacyi wynikającej przyjeta będzie, innym zaś licytującym złożone wadia zaraz po skończoney licytacyi oddane będą.

3. Kupiciel drugi dobra obciążające, jeżeli szacunek dobr nieprzenoszą zaspokoić będzie winien, jednak nie pierwey aż dekretem sądowym temu to nakazano będzie.

4. Resztująca summy z Licytacyi pochodząca na długi nieobroconą w przeciągu 14 dni po potwierdzeniu Licytacyi do sądowego składu złożyć powinien.

5. Gdyby kupiciel resztującą sumnę w tym terminie do depozytu sądowego niezłożył lub warunkom licytacyi zadosyc nie uczynił, na jego niebezpieczeństwo i wydatki nowa Li-cytacya rozpisana i tenże do wynadgodzenia wszelkiey szkody obowiązany będzie.

Gdy zaś stosownie do Aktu detaxacyi (który w gremialney Registraturze w raz z opi-saniem i rozmiarem przeyrzeć wolno) realność ta na 3 podzielona jest części i te części od-oddzielnie sprzedawane bydź mogą: przeto tak dla dobra Mally iako też w celu utatwienia tey sprzedaży realność ta na pierwszych dwóch terminach częściami podług szacunku dla kaźdey w akcie detaxacyi oznaczonego sprzedawana będzie, na trzecim zaś terminie niezważając na nabyte przez kogokolwiek w pierwszych dwóch terminach do części prawo, całkowicie pod Licytacyą poddana zostanie i jeżeli Liciti pretium większe z Licytacyi całkowitości iako z Licytacyi części wyniknie, temu kto całkowicie więcej ośarował realność ta przyzna się, Li-cytanci zaś części w swych prawach upadają.

W reszcie wierzyciele hipotekowani oraz npominają się, aby praw swoich doglądali i przed lub pod czas samego aktu Licytacyynego nieoczekując osobnego przypozwu z pretensy-mi swemi zgłaszali się.

J. Kiszelka.

Pogorzelski.

Rogoski.

Z Rady Magistratu C. K. i wolnego Miasta Sandomierza.

Dnia 17 Lipca 1804.

Jozef Polański, protok. i exped.

Stosownie do doniesienia Król. Węgierskiego Stathalteratu wiadomo się czyni, iż Sa-muel Schwarz z miasta Leybicz rodein od 39 lat z tamąd wyszły, przeto tegoż ninieyszym uwiadomia się, aby tenże naydaley do ostatniego Kwietnia 1805 do Leybicz w Cypperskim kommitacie w tamreyszym magistracie dla odebrania swey schedy 309 zł. ryń. 32 ½ kr. tym pewniey wzgłosił się, gdyż ta złożona summa w magistracie Leybickim 309 zł. ryń. 32 ½ kr. po upłynionym terminie pomiędzy jego krewnych, rozdana zostanie.

W Krakowie d. 20 Lipca 1804 roku.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiasz niniejszym **Edyktem** Ur. Anne z Ossolińskich Krasniską, iż Ignacy hrabia Miączyński przeciwko małoletniemu Laurentemu Krasniskiemu w asyliencji marki opiekunki Anny z Ossolińskich Krasniskiej, względem wywindykowania dóbr Zulin i Borowie do sądów tutejszych, załobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sady dla iey zamieszkania zagranicą tutejszego sądowego adwokata Tomasza Dederko za obrońcę z iey szkoda i niebespieczeństwem ustanowily, z którym też Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napomina się onęz niniejszym Edyktem aby w przeciagu 90 dni do odpowiedzi się stawiała, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddała, lub innego sobie patrona obrała, i tegoż Sądowi wymienita, i oraz tych podług Prawa użyła krokow, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydyć zdaią; gdyby bowiem tego nie uczyniła, i swą zaniedbała sprawę samaby sobie szkodę może jaką ślad wynikającą przypisać winna była. Dan w Lublinie dnia 12 Czerwca 1804 roku.

Kajetan Michałowski, V.P.

Wrabetz.

Hr. Bubna.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Reint. skr.

Na dniu 11tym Listopada na mocy Gubernialnego Wysockiego Rozporządzenia dd. 27go Lipca r. t. Nr. 29,701 w Expediturze C. K. Galicyjskiej, Redakcyja Gazety tutejszey na trzy następujące lata to jest od 1go Januaryi 1805 aż do ostatniego Decembris 1807 przez publiczną licytacyą temu wypuszczona będzie, który się naytańszy prenumeracyi i ceny od obwieszczeń podiać zechce.

Kondycye, których się Redaktor teyże Gazety podiać ma; są następujące.

1mo Tenże co tydzień 2 Gazety naymniey o 1 arkuszu, za cenę prenumeracyi przy licytacyi nabytą wydawać ma.

2do Ceny Pillera przy terażnieyszey licytacyi za fiskalne przyjęte będą.

3to Podpada ta Gazeta; iako wszystkie inne do druku podaiące się pisma; zawsze w przed tutejszey cenzurze.

4to Redaktor jest obowiązany wszystkie koncepta Gubernialne, wszystkie patenta do publikowania zdadne; cyrkularze, obwieszczenia, opisanja zbiegłych, kradzieży i t. d. w teyże Gazecie bezpłatnie umieścić, iako też.

5to Każdey Gazety 3 Exemplarze dla naywyższej C. K. kancelaryi 19 dla potrzeby C. K. Gubernium, do Expeditury Gubernialney bezpłatnie wydać, zaś.

6to Za wszystkie obwieszczenia, iako to uwiadomienia licytacyi, urzędowne powołania &c. &c. Zgodzona przy licytacyi zapłać w gotowiznie odbierze.

7mo Pozwala się temuż od inszych C. K. urzędow i od osób prywatnych; za każdy wiersz obwieszczyć się mającey sztuki, te kwotę żadać, która przy licytacyi ugodzona zostanie.

8vo Z strony C. K. dyrekcji policyynney temu codzień registr przybytych osób do Lwowa osobliwie pod czas kontraktowey pory, do bezpłatnego umieszczenia w Gazecie wydawany zostanie.

9no Wysyłanie teyże Gazety uwolnione od poczty zostanie, iednakowóż Redaktor obowiązuje się wszystkie obwieszczenia ubogich bezpłatnie w Gazecie umieścić.

10mo Tenże przy swoim składzie znak C. K. Orła używać może, iednakowo nie wolno mać C. K. Herbem się nieczętować. Nakomic.

11mo Wszelka pomoc temuż, do spokoynego używania prawa w wydaniu ninieyszey Gazety dana będzie.

Maiący chęć podiać się ninieyszych punktów na zwyż wyrażonym dniu o 10 godzinie z rana tutaj znaydować się mają. W Lwowie dnia 7. Augusta 1804.

D. 10 Września r. b. będzie w Urzędowiu zaarędowana mieyska propinacya i mostowce więcey dajacemu. Cena wywołania propinacyi jest 914 ryń. 10 kr. Mostowego 122 ryń. 1 kr. Maiący chęć licytowania, zechcą się z potrzebnym wadyum na mieyscu w wyżey oznaczonym czasie znaydować.

(Przy drżyszeyszej Gazecie znaydzie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 70.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 29. Sierpnia 1804.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej Zydowi Ansel Elias niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Jędrzey Wolff obywatel i kupiec tutejszy do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu iako też przeciwko Samuelowi Samuel, w sprawie o zapłcenie 400 ryń. wraz z prowizją i expensą prawną załobę podawszy o sądową pomoc, co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego tegoż Ansel Elias pomieszkania miejsca, albo w całe w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, temsz Ansel Eliaz tu będącego adwokata Bienkiewicza z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu II Mca: Października roku 1804 albo sam stanął albo zastępcy ustawowionemu, jeżeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu Sądowi oznajmił zgola stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie nayspotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoznienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinna. Takbowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

Gollmayer.

Eodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 28 Czerwca 1804.

Punta.

Dnia 6 Oktobra r. b. z strony C. K. prefektury Radłowskiej Prebenda kaznodziejska w Tarnowie imi ministerii zwana, do funduszu Religii należaca, przez publiczną licytacją nawięcey ofiarującemu w aręde trzech letnią, to jest od 6 Stycznia 1805, aż do 5go Stycznia 1808 wypuszczona zostanie.

Zyczący sobie nabycia arędy tey zapraszają się na wyżej spomniony dzień godzinę 9 ranną do Tarnowskiej C. K. cyrkularney kancelaryi z tym uwiadomieniem, iżby kaźden licytant od ryń. 305 kr. 56 ceny fiskalney z wadim zł. ryń. 30 kr. 35 $\frac{1}{4}$ wynoszące był zaopatrzony, i że arędowny possessor wszelkie iakieholwiek imie mający do teyże Prebendy potrzebne reperacye własnym kosztem załatwiać obowiązany zostanie.

Dalsze arędy kondycye, iako też wyjaśnienia teyże prebendy tyczące się, oraz do niey należące przyległości, kaźdego czasu w kancelaryi C. K. kam. prefektury Radłowskiej za zgłoszeniem do licytowania chęć mającym okazane zostaną. Niepołomice.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem JP. Katarzynę Samulewiczową, iż Józef Łosinka, czyli Leon Głowienka prosty żołnierz regimentu Wirtemberg, przeciwko sukcesorom ś. p. Franciszka Samulewicza iako to Ludwiko-

wi Samulewiczowi, Salomei Samulewiczównie, Ewie z Samulewiczow Zawadzkiej, Agnieszce z Samulewiczow Moszyńskiej, Stanisławowi Samulewiczowi, i Katarzynie Samulewiczowej o zapłacenie 251 zł. ryń. za rzeczby przez Franciszka Samulewicza nie sprawiedliwie zabrane, do sądów tutejszych żalobę podał, i pomocy Sądowej dopraszał się.

Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego iey mieszkania, tey tutejszego sądowego adwokata Dyaczyńskiego z iey szkodą i niebezpieczeństwem zastępca ustanowily, z którym ta sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; napomina się ona niniejszym Edyktom, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddała, lub innego sobie patrona obratła, i tego Sądowi wymieniła, i oraz tych podług prawa używała krokow, które się do obrony swey sprawy użytecznymi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczyniła i swą zaniedbała sprawę samaby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winną była. Dan w Lublinie dnia 18 Czerwca 1804 roku.

Michałowski.

Purtscher.

Domasławski.

*Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski, sekr.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej nwiadomiałą niniejszym Edyktom Ur. Rocha Bętkowskiego, iż Józef i Thadeusz Sierakowscy przeciwko niemu w punkcie okazania pod przysięgą majątku po zmarłym Kajetanie Bętkowskim pozostałego c. s. c. do Sądow tutejszych żalobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się.

Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tutejszego sądowego adwokata Obniskiego za obrońcę z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym ta sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina się onegoż niniejszym Edyktom, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał; lub innego sobie patrona obrat, i tego Sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow, które się do obrony swey sprawy użytecznymi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samaby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winnicą był. Dan w Lublinie dnia 3. Lipca 1804

Michałowski.

Purtscher.

Hr. Bubna.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod:
Rayski, sekr*

C. K. Sąd prowincjonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej, Ur. Placidowi Łosciowskiemu, niniejszym Edyktom oznajmuie, że adwokat Obniski jako obrońca spraw masy krydalney Franciszka Brzoźowskiego sprawę (przeciwko teyże massie krydalney przez Teresę z Dąbskich Witostawską między Ignacego Witostawskiego małżonkę, a małoletnich Ignacego, Kajetana i Heleny matkę i opiekunkę o summe 3649 czer: zł. ustanowioną) na niego przeniósł, i żalobę do sądu podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś sąd tutejszy dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tutejszego sądowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowił, z którym ta sprawa podług przepisanego prawem dla Galicyi zachodniej porządku sądzona i ukończona będzie. Przeto on niniejszym Edyktom napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 przed tym sądem stawił się, i wyznaczonemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody podał, albo innego adwokata za obrońcę obrat, tego sądowi wymienił, i to podług prawa czynił co by do obrony swey sprawy naypożyteczniejszego bydź sądził, gdyż sprawy swoiey zaniedbanie wyukającą szkodę, sam sobie przypisać winien będzie.

Dan w Lublinie dnia 18 Czerwca 1804.

Kajet. Michałowski V. P.

Domasławski.

Nitsch.

*Z Rady C. K. Sądow szlache: Lubel. Gall. Zachodniej.
Robsin.*